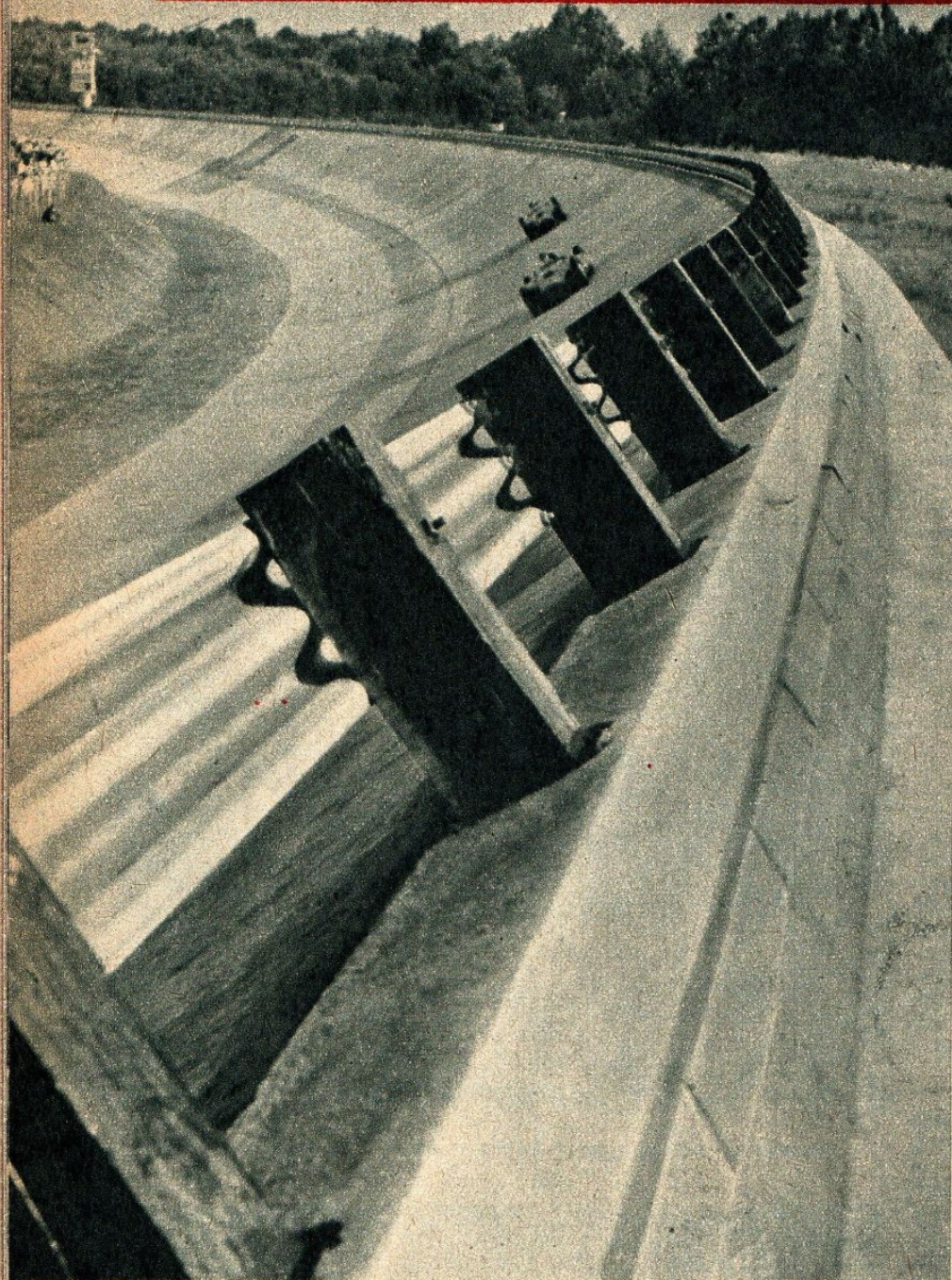


CZY TOR WYŚCIGOWY JEST NAM POTRZEBNY?



kościowe mogłyby gościć tylko trenujących zawodników lub służyć dla prób nowych konstrukcji. Jak wykazała praktyka, wykorzystanie trasy na próby nie jest tak duże, by usprawiedliwiało utrzymywanie drogiego obiektu, wymagającego nieustannych wkładów na konserwację i naprawę nawierzchni zniszczonej wpływami atmosferycznymi.

Wróćmy teraz do spraw krajowych. Przede wszystkim nie prędko będziemy mieć tylu zawodników, co inne kraje (np. w Anglii wydano 10.000 samochodowych licencji sportowych). Również trudno przewidywać tak dynamiczny rozwój budowy SAMów, aby stwarzało to konieczność wybudowania specjalnego obiektu dla prowadzenia prób technicznych.

Na ten cel wystarczy w zupełności parogodzinne zamknięcie jakiegoś odcinka mniej uczęszczanej szosy. A jeśli zbudujemy tor np. w Warszawie, to ile imprez odbędzie się na nim w ciągu roku? Wydaje się, że do ich wyliczenia wystarczyłoby palców jednej ręki...

Tak więc w tej chwili budowa specjalnego obiektu przeznaczonego wyłącznie na imprezy motorowe nie ma uzasadnienia w naszych warunkach. Nie wyklucza to jednak możliwości powstawania obiektów „kombinowanych” — na przykład przeoczony lub nie dopilnowany został w Warszawie doskonały moment w okresie budowy Stadionu Dziesięciolecia. Można było wtedy uzgodnić plany dróg otaczających stadion tak, by mogły być użyte jako trasa wyścigowa. Znaleźnienie nowych tras jest konieczne. Dotychczasowe trasy uliczne nie są odpowiednie zarówno ze względów sportowych, jak i bezpieczeństwa zawodników oraz publiczności.

Eksperymentem godnym naśladowania było zorganizowanie w roku ubiegłym IV eliminacji na lotnisku w Krakowie. Trasa ta posiada wszystkie walory pozwalające nawet na urządzenie imprezy międzynarodowej. Nic więc dziwnego, że w nadchodzącym sezonie wszystkie wyścigi mają w zasadzie odbywać się na lotniskach.

Kiedy już mówimy o lotniskach, to trzeba wspomnieć o możliwości połączenia wysiłków PZM i Aeroklubów. Lotniska sportowe (jak np. warszawski Gocławek) nie mają betonowych pasów startowych, a gruntowe drogi wokół obwodu również nie ułatwiają transportu, czy kołowania samolotów. Wspólnym wysiłkiem można by wykonać dobrą i twardą nawierzchnię, służącą zarówno dla celów sportu lotniczego, jak i motorowego.

Niewątpliwie, rzucenie wydatków na dwie organizacje pozwoliłoby na łatwiejsze znalezienie pokrycia finansowego budowy tego potrzebnego obiektu sportowego.

M. Wachowski

TOR WYŚCIGOWY — termin ten kojarzymy zazwyczaj ze specjalnym obiektem budowanym z wyłącznym przeznaczeniem do wyścigów samochodowych i motocyklowych, kojarzymy z obrazem zakrętów nachylonych pod dużym kątem dla umożliwienia rozwijania maksymalnych szybkości. W Europie są tylko trzy takie tory: berliński AVUS, paryski Monthlery i najnowszy Monza, położony nieopodal Mediolanu. Używane są przeważnie do ustanawiania rekordów, a rzadziej jako trasy wyścigowe.

Z dziewięciu samochodowych Grand Prix zaliczonych jako europejskie eliminacje do Mistrzostw Świata, tylko jedna ma miejsce na torze (Monza), a z wyjątkiem GP Anglii rozgrywane są na trasach powstałych przez zamknięcie dróg publicznych. Nawierzchnie tych dróg są niejednokrotnie poszerzane, a nawet zdarzają się przypadki bu-

dowy całych nowych odcinków — tym niemniej pozostają one drogami publicznymi i są otwarte dla codziennego ruchu kołowego.

Anglia jest w trudniejszym położeniu, bowiem obowiązujące od dawna przepisy zabraniają zamykania dróg publicznych. Z konieczności więc, imprezy szybkościowe odbywają się na różnych przystosowanych do tego celu trasach, jak np. Silverstone, będąca dawnym lotniskiem z czasów wojny.

Urządzenie wyścigów na drogach publicznych niekoniecznie wynika z braku środków finansowych na budowę specjalnego toru. Decyduje tu raczej niecelowość zakładania takich obiektów. Pomimo ogromnej popularności sportu motorowego na Zachodzie, nie jest możliwe organizowanie na jednej trasie wielu wyścigów w ciągu sezonu; nieraz ma miejsce tylko jedna impreza, jak np. 24-godzinny wyścig w Le Mans. Przez pozostały okres czasu tory szyb-